

Protokół Nr 3/2025
z posiedzenia Komisji Budżetu, Planowania,
Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych i Strategii Rozwoju Gminy
z dnia 28 sierpnia 2025 roku

Posiedzenie odbyło się w sali konferencyjnej w budynku Urzędu Miasta i Gminy w Bieżuniu, ul. Warszawska 2.

Posiedzeniu przewodniczył p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński Przewodniczący Komisji Budżetu, Planowania, Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych i Strategii Rozwoju Gminy.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński o godz. 9:11 otworzył posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński po powitaniu członków Komisji oświadczył, iż zgodnie z listą obecności w Komisji uczestniczy 6 członków komisji – co wobec składu komisji w liczbie 7 - stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji. Nieobecny podczas powitania radny p. Mariusz Czarnomski dołączył do posiedzenia o godz. 9:18.

Spoza Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu p. Barbara Rogowska,
2. Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor,
3. Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich,
4. Radny p. Ryszard Gadomski.

Następnie Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński odczytał porządek posiedzenia w brzmieniu:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Analiza realizacji Budżetu Miasta i Gminy Biezuń za I półrocze 2025r., w tym:
 - informacja o wykonanych i realizowanych inwestycjach w 2025r.;
 - analiza ściągalności podatków i wpływu innych dochodów Miasta i Gminy Biezuń;
 - informacja o wykorzystaniu funduszu sołeckiego.
3. Informacja z jednostek budżetowych o stanie planów finansowych do końca roku budżetowego 2025r.
4. Roczne sprawozdanie z działalności Komisji Budżetu, Planowania, Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych i Strategii Rozwoju Gminy Rady Miejskiej w Bieżuniu za rok 2024.
5. Wolne wnioski i informacje.
6. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński przeprowadził głosowanie nad przyjęciem porządku posiedzenia.

Jednogłośnie przyjęto proponowany porządek obrad, „za” głosowało 6 członków Komisji, 1 radny p. Mariusz Czarnomski „nieobecny” podczas głosowania.

Ad pkt 2.

Analiza realizacji Budżetu Miasta i Gminy Biezuń za I półrocze 2025r., w tym:

- informacja o wykonanych i realizowanych inwestycjach w 2025r.;
- analiza ściągalności podatków i wpływu innych dochodów Miasta i Gminy Biezuń;
- informacja o wykorzystaniu funduszu sołeckiego.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński przedstawił analizę realizacji Budżetu Miasta i Gminy Biezuń za I półrocze 2025r.

Dyskusja:

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, czy do tego półrocza powinniśmy wykonać większe wykonanie dochodów niż wskazujący procent.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że raczej nie. Dodała, że analizowała odpady komunalne do dnia dzisiejszego, to wydatków i dochodów jest ok. 700 tys. zł bez obsługi administracyjnej. Nadmieniła, że można się zastanowić nad ściągalnością opłat ewentualnie nad podniesieniem opłaty za odpady komunalne.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że z przesłanych materiałów zaległości za odpady komunalne na dzień 30 czerwca było 137.249,07 zł, odsetki 38.259,00 zł. Wystawiono upomnienia i podano ich koszty. Dziwne, że nasi mieszkańcy tak bardzo zalegają za odpady komunalne.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał o dotację celową otrzymaną z tytułu pomocy finansowej udzielonej między jednostkami samorządu terytorialnego na dofinansowanie własnych zadań inwestycyjnych i zakupów inwestycyjnych, plan jest zero, wpływ pół miliona zł, co to jest?

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że jest to pół miliona, które wpłynęło na autobus.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński stwierdził, że jest to kwestia naszej decyzyjności, czy my to zrealizujemy, bo nie planowaliśmy, a otrzymaliśmy i nie wiemy, czy będziemy realizować. Dodał, że już rozumie.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Szybor odnosząc się do sprawy zaległości podatków powiedział, że są one z lat przenoszone. Są osoby, które nie płaciły, nie płacą i nie będą płacić. Dodał, że z niektórymi rozmawiał i zadeklarowali się, że będą spłacać. Przedstawił sprawę Kocewa. Nadmienił, że ci, co mają majątek to regularnie komornik ściga.

Radna p. Katarzyna Kowalska zapytała, czy przy sprzedaży nie można było ścigać.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Szybor odpowiedział, że pierwsze są zaległości wobec skarbu państwa, czyli ZUS i inne zobowiązania, my jesteśmy trzeci w kolejności.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że co roku jest praktycznie ta sama historia. Dodał, że mamy zaległości z lat poprzednich. Zdecydowana część tych zaległości z podatków dotyczy zaległości, które są wieloletnie. Gmina podejmuje działania związane ze ściągalnością. Mamy informację o tym ile uzyskano z tych upomnień, ile ich wystawiono i ile uzyskano od komornika. Są to stosunkowo niewielkie kwoty do tego, jakie są zaległości. Co roku praktycznie słuchamy tego samego, że są firmy, które unikają płacenia podatków, niektóre się przekształcają. Jeżeli chodzi o ściągalność to najpierw są bankowe – hipoteczne itd., a na końcu ewentualnie gmina. To jest niesprawiedliwe, bo jesteśmy gminą, która posiada bardzo mało dochodów, a do tego posiadamy, w stosunku do naszego budżetu

30 mln zł zaległości ok. 800 tys. zł (razem z odpadami komunalnymi), a nie możemy skutecznie, jednorazowo ściągnąć. Temat jest ciągle drażony. Przez tyle lat nie widział narzędzi w gminie, które spowodowałyby ściągnięcie tych należności i zasilenie naszego budżetu.

Radny p. Mariusz Czarnomski zapytał, jak wyglądają zaległości z podatku w latach poprzednich, czy jest tendencja wzrostowa.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że na tą chwilę nie odpowie. Musiałaby sprawdzić.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że ogólnie poprawiło się troszeczkę. Dodał, że przepisywane są zaległości, a bieżące są płacone.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, jak wygląda sytuacja długu gminy, czy w pierwszym półroczu spłacamy pożyczkę, jak to wygląda.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że cały czas spłacamy. Dodała, że w pierwszym półroczu zapłaciliśmy dwie raty po 175 tys. zł.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor dodał, że na koniec kwartału płacona jest rata plus odsetki.

Radny p. Marek Żurawski zapytał o długość spłaty pożyczki.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że siedem lat było karencji. Tylko odsetki były płacone. Dodał, że pożyczka jest spłacana od 2019r., czy 2020r.

Radny p. Mariusz Czarnomski zapytał, ile rat zostało w tym roku.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że dwie raty po 175 tys. zł.

Radny p. Mariusz Czarnomski zapytał, ile w 2026r.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że cztery raty po 150 tys. zł.

Radny p. Marek Żurawski dodał, że w 2027r. dwie raty po 150 tys. zł.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał o wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej boiska przy ZPO, czy jest wpłata osoby prywatnej.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że tak.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał o budowę sieci kanalizacyjnej i wodociągowej, czy są to wydatki zrealizowane, czy planowane.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że są to pieniądze z 2020r., które w tym roku trzeba rozliczyć. Przybliżył sprawę. Po przetargu jest to mniejsza kwota i zostaje jeszcze ok. 70 tys. zł. Do końca roku trzeba to wykorzystać na zadania związane z działalnością wodno-kanalizacyjną.

Dyskutowano o inwestycji wodno-kanalizacyjnej, przetargu i kosztach wykonania.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odnosząc się do przystanku autobusowego powiedział, że kosztorys był na 800 tys. zł, czy 900 tys. zł, a po przetargu jest 490 tys. zł. Ceny spadły, bo żadnych inwestycji się nie robi. Dodał, że termin zakończenia robót jest planowany na 6 września. Prace są na etapie 80% wykonania. Środki otrzymano od p. Marszałka w tamtym roku. Nadmienił, że został złożony wniosek, tak samo jak w tamtym roku, na drogę w Karniszynie, bo był projekt.

Radny p. Ryszard Gadomski zapytał, czy wnosimy wkład własny do inwestycji wodno-kanalizacyjnej.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że te pieniądze już dawno zostały wydatkowane i teraz ze swoich musimy.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński podsumowując inwestycje wodno-kanalizacyjne powiedział, że te pieniądze, pomimo, że są nasze to i tak musielibyśmy oddać. Zapytał, czy jakieś inwestycje są zagrożone.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że nie są zagrożone, bo umowy trzeba zrealizować. Ponad rok temu zostały złożone pisma do p. Marszałka, żeby dołożył do drogi w Sadłowie i nie ma odpowiedzi. Rozmawiał z p. Marszałkiem i wie, że na razie środków nie rozdzielił. Nakreślił sprawę. Dodał, że jak zostaną zapłacone wydatki inwestycyjne, to zabraknie na bieżące. W planach nie było przewidziane np. zwiększenie zatrudnienia w miejsce nauczycieli, którzy korzystają z urlopu, więc są to dodatkowe koszty. Przedstawił sprawę subwencji. Wysłał audytora do szkoły w czerwcu, żeby zrobił audyt wcześniejszych zaleceń i możliwości cięcia kosztów. Jeszcze nie jest on zakończony, jak będzie to go przedstawi. Audytor powiedział mu, że 94% kosztów szkół, to są koszty pracownicze. Wie od dyrektorów, że sami starają się własnym sumptem, albo pozyskują pomoc od sponsorów, żeby realizować zalecenia od sanepidu. Nadmieniał, że środków zabraknie w tym roku. Pożyczka z Banku Gospodarstwa Krajowego by pomogła, ponieważ jest na zadanie m.in. M-GOK.

Radny p. Ryszard Gadomski zapytał, czy pożyczka jest pewna na 100%.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że tak. Dodał, że kolejny krok wynika z umowy planu naprawczego, że jakiegokolwiek podejmowane zobowiązania w postaci pożyczki, czy kredytu, czy obligacji wymagają akceptacji Regionalnej Izby Obrachunkowej i Ministerstwa Finansów.

Radny p. Ryszard Gadomski zapytał, czy jest plan gdyby nie wyrazili zgody, czy wtedy nie ma zagrożenia, że wystarczy na realizację tych zobowiązań.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że nie wystarczy. Dodał, że rok temu było mówione, że z samych planów, które były ścięte trzeba zwiększyć do szkół, do wszystkich jednostek. Skończą się środki, to nie zwiększą, bo nie mają, z czego.

Radna p. Katarzyna Kowalska powiedziała, że pamięta z dawna, że w zanadru jakieś pieniądze w gminie są w razie kryzysu i żeby pożyczki uniknąć trzeba może je poruszyć.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor zapytał, jakie pieniądze.

Radna p. Katarzyna Kowalska odpowiedziała, że jak był poprzedni p. burmistrz to mówił, że na sytuacje kryzysowe były odłożone pieniądze.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że nie ma żadnych pieniędzy. Dodała, że to widać przy rozliczeniu z tamtego roku.

Radna p. Katarzyna Kowalska odpowiedziała, że pamięta jak za burmistrza p. A. Szymańskiego były pieniądze, których nie wolno było poruszyć.

Radny p. Marek Żurawski odpowiedział, że to 1.600.000,00 zł. Dodał, że burmistrz p. A. Szymański mówił, że mamy w zanadru.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że to wodno-kanalizacyjne. Dodał, że burmistrz p. A. Szymański wydawał na różne sprawy, a teraz trzeba to oddać, albo wykonać.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich dodała, że z tego wychodzi, że wtedy zostały rozdysponowane te środki. Nadmieniała, że brakowało i została zapchana ta dziura tym, co było, a teraz te wodno-kanalizacyjne trzeba z własnych pokryć, bo dawno zostało to

rozdysponowane, co wpłynęło. Na koniec 2024r. zostało ok. 500 tys. zł, z tego ponad 200 tys. zł na kanalizację, 115 tys. zł na cyberbezpieczny samorząd.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że radna p. Katarzyna Kowalska zadała pytanie powołując się na słowa byłego p. burmistrza. Widział zdziwienie w oczach p. skarbnik, bo czegoś takiego nie ma, a p. burmistrz mówił różne rzeczy.

Radna p. Katarzyna Kowalska odpowiedziała, że ona słyszała.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, czy to tylko słowa, czy rzeczywiste finanse.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że siedząc z boku pewne rzeczy słyszała. Drugi raz gdyby się decydowała, to by się zastanowiła dwa razy czy w to wchodzić. Dodała, że jak zaczęła przeglądać dokumenty i wszystko układać, to się zastanawia cały czas gdzie, co przesunąć, czym załatać.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Szybor dodał, że na forum publicznym kiedyś było powiedziane – p. Ryszard Łubiński dostał reprimendę, że się oszczędzało. To były pieniądze przepisywane przez tyle lat na kontach, ale w budżecie ich nie było. W tamtym roku został kupiony samochód i teraz tą kanalizację. Ministerstwo cały czas przypomina o rozliczeniu – 31.12.2025r. Powiedział, że po paragrafach można prześledzić to w każdym budżecie. Wodno-kanalizacyjna pojawiła się od 2020r. Na koncie fizycznie pieniędzy nie było, bo były wydawane na różne potrzeby. W budżecie one były widoczne, były przepisywane.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że przypomina sobie, że obecna p. skarbnik jak zaczęła pracować została poproszona przez radnych o zrobienie rzetelnej analizy tego, co mamy, a czego nie mamy. Dodał, że w tamtym roku nam wyszło ponad 5 mln zł braków i nie było rezerwy na czarną godzinę, bo czegoś takiego w ogóle nie było. Pani skarbnik zaczęła od 5 mln zł braków, jeżeli chodzi o ubiegłoroczny budżet.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich powiedziała, że planując budżet pytała się, co ma zrobić, bo jej brakowało, to usłyszała, że gmina jest w programie naprawczym, ma kredyt i decyzja jest jej. Nie chciała zawyżać dochodów, więc musiała ciąć, żeby się spięło i dlatego pokazała jak to realnie wygląda, ile jest braków.

Radny p. Ryszard Gadomski powiedział, że jedyne rozwiązanie to jakby jakieś inwestycje stworzyły się na naszym terenie. Zapytał, czy będzie Biedronka w Biezuń, czy Rossmann, o którym rozmawiano wcześniej, czy będzie to realizowane. Poprosił o informację odnośnie biometanowni.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zaproponował, żeby to poruszyć w pkt. Wolne wnioski i informacje.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Szybor odnosząc się do funduszu sołectkiego powiedział, że jest on na zadania własne gminy. Od jakiegoś czasu tendencja jest taka, że część funduszu sołectkiego i tylko część sołectw przeznacza na szerzenie idei samorządowej. Powiedział, że np. bardzo mała miejscowość przeznacza 5.500,00 zł na imprezę, a 5 tys. zł na drogi. Są sołectwa, które całość przeznaczają na drogi i złotówki nie przeznaczają na imprezy. Dodał, że przychodzą mieszkańcy i mówią, że potrzebują tyle drogi, albo to zrobić, a fundusz to ich pieniądze i żeby się nie wtrącać, bo oni wiedzą jak decydować o nich. W tym roku przeznaczone jest 50 tys. zł z funduszy sołectkich przez mieszkańców na imprezy przy budżecie pół miliona zł. Te pieniądze sołtysi mają na realizację zadań, które są najpotrzebniejsze.

Poprosił, żeby radni uczulali swoich mieszkańców, że nie ma skąd wziąć pieniędzy, bo będziemy się zapożyczać i oddawać sołectwu na imprezy, to albo imprezy, albo coś robić.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu p. Barbara Rogowska powiedziała, że jest pod wrażeniem rozsądku p. burmistrza i gospodarności w tych trudnych czasach. Trzeba powiadomić społeczeństwo i sołtysów, że nie będzie zabawy w tym roku, bo są potrzebniejsze sprawy.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor powiedział, że można podać przykłady, bo mieszkańcy się spotykają, np. mieszkańcy Dąbrówek, którzy sami się składają. Dodał, że z funduszu Bieżunia dla całej gminy jest robiony Dzień Dziecka, a tydzień po tygodniu robi kilka sołectw wokół też Dzień Dziecka. Rozumie jak jest stulecie, tak jak w Sławęcinnie. Są sołectwa, co całość przeznaczają tylko na swoje potrzeby tj. drogi, czy remont świetlicy. Wydatki trwałe, które zostają w majątku gminy i w danym sołectwie. Zwrócił się do radnych, żeby uczulić sołtysów, bo będą na spotkaniach we wrześniu w sprawie funduszy sołeckich.

Radna p. Izabela Nadolska powiedziała, że radni też mogą usłyszeć to samo, co p. burmistrz, że to są ich pieniądze i oni decydują. Zapytała, czy radni mogą w jakiś sposób przyjąć, że np. fundusz sołecki nie może być przeznaczony w kwocie, czy procentowo danej miejscowości na szerzenie idei samorządowej.

Radny p. Mariusz Czarnomski odpowiedział, że jako rada możemy jedynie go odwołać.

Radna p. Izabela Nadolska powiedziała, że nigdy nie będzie za tym, żeby odwołać fundusz sołecki. Dodała, że dzięki temu, że jest fundusz sołecki, to u niej w miejscowości jest wyremontowana sala. Nigdy złotówki z funduszu nie przeznaczyli na przysłowiową kiełbasę, czy grilla.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że analizował te wydatki i rzeczywiście szerzenie idei samorządowej występuje powszechnie, jeżeli chodzi o fundusz sołecki. Kwoty są różne. Zakładając centralizację sprawy i zrobienie dużego Dnia Dziecka z tych środków dla całej gminy to można by w tych trudnych czasach się przychylić. Dodał, że są też takie punkty, które zwalniają nas z realizacji pewnych zadań np. położenie kostki, wyposażenie świetlicy, założenie lampy, drogi. Fundusz jest różnie podzielony. Fakt jest taki, że apel p. burmistrza jest jak najbardziej właściwy tylko ma sceptyczne podejście skoro autorytet p. burmistrza nie jest w stanie zaważyć, żeby nie korzystać z tych środków na ideę samorządową to, co nasz autorytet da. Przedstawił sytuację ze spotkania dotyczącego funduszu sołeckiego i zgłaszanej przez niego sprawy kanałku. Nadmienił, że apel jest i mogą go powielać, ale nie wie, czy mogą liczyć na większy skutek tego apelu. Nie wie, czy nie warto byłoby zastanowić się, jeżeli będzie trudna sytuacja budżetowa na następny rok, czy ten fundusz na rok czasu nie zawiesić. Powiedział, że w funduszu też jest tak, że np. Mak wprowadza nam nowe zobowiązania – dokumentacja budowy świetlicy.

Radny p. Mariusz Czarnomski powiedział, że radni mogą tylko podpowiedzieć, bo większą władzę w tej kwestii mają sołtysi. Dodał, żeby im nakreślić, a oni powinni porozmawiać z mieszkańcami, bo tu radni władni nie są. Kwestia jest mieszkańców jak oni wydadzą. Czuje się wywołany do funduszu, bo mieli piknik tydzień temu i z dwóch miejscowości na niego chyba było wydane 7.600,00 zł, a resztę dwadzieścia parę tysięcy mieli od sponsorów. Nadmienił, że jak najbardziej można nakreślać sołtysom pewne działania, które zostają.

Radny p. Ryszard Gadomski powiedział, że zawsze jest przeciwnikiem, jeśli chodzi o integrację. Często powtarza na zebraniach sołeckich, że każdy może dać 50 zł, czy 100 zł

i można zrobić imprezę jak trzeba. Jest zwolennikiem, że nawet złotówka nie powinna iść na integrację. Też jest zdania, że pieniądze sołeckie powinny zostawać w sołectwach. Policzył i w tym roku ponad 50 tys. zł poszło na integrację (z budżetu na 2025r.). Naszym zadaniem jest, żeby tłumaczyć, bo wiemy jak wygląda budżet. Sam sołtys nie decyduje o sołeckim, bo jest głosowanie. Kwestia jest przekonania ludzi, żeby nie głosowali za integracją, a przerzucili pieniądze na drogi. Przedstawił, jak wygląda podział u niego we wiosce.

Radny p. Mariusz Czarnomski powiedział, że jak najbardziej popiera radnego p. Ryszarda Gadomskiego. Dodał, że chodzi o to, jaka jest współpraca między sołtysem, a radnym, bo jak sołtys powie, że on tu rządzi, to on tylko może powiedzieć.

Radny p. Ryszard Gadomski odpowiedział, że u nich nie jest słodko przy podziale funduszu sołeckiego. Dodał, że myśli, że na sołeckim jest trudno wszędzie. Trzeba przekonywać i dogadywać się, nie ma innego wyjścia.

Radny p. Mariusz Czarnomski odpowiedział, że przekonywać jak najbardziej. Dodał, że jedynym wyjściem to na sesji przy konstruowaniu budżetu przekonywać sołtysów, żeby mieszkańców przekonywali, że pojawiła się opcja, możliwość wstrzymania na rok funduszu przez to, że mamy niski budżet i inwestycji nie będzie.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor powiedział, że nie w tym roku.

Radna p. Izabela Nadolska powiedziała, że jeżeliby odwołali nawet na rok sołecki, to widzi pospolite ruszenie.

Radna p. Katarzyna Kowalska powiedziała, że dobrze, że jest sołeckie, bo coś na drogach jest robione. U nich jest zawsze na drogi, na nic więcej. Sami jeszcze swoimi rękami pomagają. Zbierają kamienie i równają. Nadmieniła, że równiarka w tym roku źle wykonała pracę i sami musieli.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor powiedział, że fundusz sołecki ma wejść na stałe, także będzie to obowiązek dla samorządu jego wyodrębnienie. Jeszcze tego nie ma, ale jest projekt ustawy. Podał przykład samorządu, który zawiesił fundusz i kupił koparkę. Dodał, że zawieszenie nie, bo wejdzie to ustawowo. Nadmienił, że tyle lat go realizowali to będzie dużo zamieszania. On tylko zwraca uwagę, żeby była racjonalność, bo kolejne sołectwo będzie korzystało, bo inni korzystali i co roku będzie wzrastać wartość tych imprez. Chciałby, żeby sołtysi i radni zwrócili na to uwagę, że dążą do poprawy bezpieczeństwa na drogach, czy wykarczowania drzew, oświetlenie. Powiedział, że jak u niego w miejscowości były imprezy, to albo się składali, albo on zrobił. Przedstawił, na co były przeznaczane pieniądze. Powie to na sesji, tylko praktycznie będzie już po zebraniach.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, czy każda złotówka wydawana z funduszu sołeckiego jest uzgadniana z p. skarbnik. Dopytał, jak to wygląda w praktyce.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że różnie. Niektórzy przychodzą, niektórzy dzwonią, niektórzy podrzucają przez kogoś fakturę nieopisaną i niepodpisaną. Dodała, że trzeba dzwonić i się dowiadywać, kto to kupił. Chociaż taka prośba, żeby się podpisywali.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że wspomniał o tych zadaniach wpisanych do funduszu sołeckiego, które tworzą inwestycje, które muszą być wsparte „funduszem centralnym”. Nie wie, ale może wprowadzić zasady formalne, czy nieformalne korzystania z tego funduszu na zasadzie dyrektorów jednostek organizacyjnych

gdzie powyżej pewnego upoważnienia finansowego, to muszą zapytać, czy mogą je realizować. Dodał, że pieniądze na fundusz sołecki nie biorą się z kosmosu. One muszą wpłynąć do budżetu i w nim być, jeżeli będzie dziura, to nie będzie z czego zapłacić.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich powiedziała, że też musi to wybrzmieć na sesji, żeby wszyscy wiedzieli, bo niektórym osobom można tłumaczyć, a i tak robią po swojemu. Dodała, że zawsze było uzgadnianie, że do 20 grudnia mają wpływać faktury z funduszu sołeckiego, a w zeszłym roku była osoba, która przyniosła 31 grudnia i miała pretensje do niej oraz p. burmistrza.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że może odgórnie by była szansa na to, żeby porozmawiać z sołtysami o tym, żeby zrezygnować w 2026r. ze spotkań w celu szerzenia idei samorządowej w związku z tym, że można te pieniądze przeznaczyć na środki trwałe, na rzeczy, które są bardziej ważne ze względu na to, że jest trudna sytuacja gminy i nie będziemy, jako gmina w stanie dołożyć do pewnych rzeczy, które są związane z tym, co później może rzeczywiście się pojawić w sołectwie. Dodał, że można by do sołtysów taki apel wystosować o tego typu rozwiązanie, żeby planując sytuację na następny rok, żeby nie było idei samorządowej za wyjątkiem jakiegoś stulecia. Druga sprawa: to, żeby nie było projektów, albo remontów, które się planuje po to, żeby gmina potem dokładała. Może też ustalenie zasad wydatkowania. Nakreślił jakby to miało wyglądać. Może porozmawiać z sołtysami, żeby takich rzeczy nie wpisywali. Może spotkanie p. burmistrza z sołtysami odnośnie realizacji tego i taka forma zdyscyplinowania.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że jest jak najbardziej za.

Radny p. Mariusz Czarnomski zaproponował, żeby wprowadzić na sesję punkt o funduszu sołeckim.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że jeżeli za chwilę będą zebrania sołeckie, to myśli, że Urząd Miasta i Gminy powinien zrobić nieformalne spotkanie, na którym p. burmistrz i p. skarbnik przedstawiliby sytuację. Dodał, że taka jest jego propozycja.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieguniu p. Barbara Rogowska powiedziała, że 23 września planowana jest sesja. Dodała, żeby może wtedy p. przewodniczący w punkcie wnioski zwrócił się i przedstawił, jakie zapadły na Komisji postanowienia.

Radny p. Ryszard Gadomski powiedział, że nie wie czy dojdzie do spotkania p. burmistrza z sołtysami, bo ma on różne zajęcia. Dodał, że fundusz sołecki można zmieniać, więc nie ma żadnego problemu. Chodzi o to, żeby nakreślić problem, przedstawić na sesji wszystkim sołtysom i radnym, że jest taka sytuacja.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że apel mogą powiedzieć, ale rozwiązań organizacyjnych na sesji nie robią, nie będą tego mówić. Dodał, że musi to być spotkanie wewnętrzne. Uważa, że jest to najwłaściwsza droga, a jaki efekt będzie to się potem zobaczy.

Radny p. Ryszard Gadomski powiedział, że zebranie sołeckie nie może podjąć żadnej uchwały, gdzie przeznaczałoby środki na inne rzeczy, które są niezgodne z funduszem sołeckim. Podał przykłady.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich powiedziała, że pakując wnioski dla sołtysów dała katalog, na co można, jakie powinny być dane, jak to powinno wyglądać. Nikt praktycznie z 26 sołtysów do tego się nie stosuje, pomimo, że dołącza wszystko.

Radny p. Mariusz Czarnomski zwracając się do p. przewodniczącego Komisji zaproponował, żeby sporządzić w formie pisemnej wszystkie spostrzeżenia i przed zebraniem wręczyć sołtysom, żeby oni na to zważyli przy podejmowaniu decyzji, na co mają wydać fundusz sołecki. Dodał, żeby zrobić to w formie broszurki, takiego pisma urzędowego, na co zwróciliśmy uwagę. Nadmieniał, żeby sołtysi na zebraniach tłumaczyli, że Komisja budżetowa się zebrała i stwierdziła, że musimy coś z tym funduszem zrobić. Zwrócił się, żeby poddać to pod głosowanie.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zwrócił się do Komisji mówiąc, że radny p. Mariusz Czarnomski powiedział, że mam stworzyć taką broszurkę dotyczącą tego, co było powiedziane. Dodał, że nie wie do końca, o co chodzi. Poprosił, żeby radny p. Mariusz Czarnomski sformułował wniosek na piśmie, co mają przegłosować.

Radny p. Ryszard Gadomski powiedział, że nie musi być nie wiadomo, jaka relacja z tej dyskusji. Po prostu krótka informacja powinna być zrobiona do sołtysów, że jest prośba, żeby dzieląc fundusz sołecki nie brać pod uwagę integracji. Dodał, że tak jak p. przewodniczący mówił, że na wniosek p. burmistrza, bo on zwraca się do radnych, żeby też wpływali na sołtysów, żeby ograniczyć integrację. Zaproponował, że na wniosek p. burmistrza przychyliła się Komisja budżetowa, żeby sołectwa przy podziale funduszu sołeckiego nie brały pod uwagę integracji.

Radny p. Mariusz Czarnomski zwrócił się, żeby jego wniosek był przegłosowany.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, jaki wniosek.

Radny p. Mariusz Czarnomski odpowiedział, że odnośnie wszystkich tych rzeczy, o których rozmawiali o funduszu sołeckim: przekazywania jego na integrację; uzgadniania celu np. w przypadku przekazywania go na projekt, to powinni uzgodnić z p. skarbnik i z p. burmistrzem, czy będą w przyszłości na to pieniądze. Zwrócił się, żeby przegłosować jego wniosek odnośnie formy powiadomienia o dzisiejszej rozmowie dotyczącej funduszu sołeckiego przez Komisję budżetową.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zaproponował, żeby zrobić przerwę, żeby sformułować wniosek i przedstawić Komisji.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński o godz. 10:54 zarządził przerwę, o godz. 11:14 wznowiono obrady.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał radnego p. Mariusza Czarnomskiego, z czym wnioskuję do Komisji.

Radny p. Mariusz Czarnomski złożył wniosek ustny, żeby poinformować w formie pisemnej Sołtysów odnośnie spraw wydatkowania funduszu sołeckiego, zwrócić szczególną uwagę na ograniczenie wydatkowania funduszu na szerzenie idei samorządowej i bieżące konsultowanie wydatków z funduszu sołeckiego z Panią skarbnik.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński przedstawił wniosek radnego p. Mariusza Czarnomskiego, żeby poinformować w formie pisemnej Sołtysów o sposobie wydatkowania funduszu sołeckiego zwracając szczególną uwagę na ograniczenie wydatkowania funduszu na szerzenie idei samorządowej i zwrócić uwagę na bieżące konsultowanie wydatków z funduszu z Panią skarbnik.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński przeprowadził głosowanie nad przyjęciem wniosku radnego p. Mariusza Czarnomskiego. „Za” głosowało 5 członków

Komisji, „wstrzymało się” 2 członków Komisji (radna p. Katarzyna Kowalska i radna p. Ewelina Liszewska).

Dyskutowano o wniosku.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, czy w realizacji funduszu w tym roku – 2025 były takie sytuacje, w których zaplanowana była w nim jakaś kwota, a musieliśmy dołożyć do realizacji z budżetu.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że nie. Nadmieniła, że była taka, że na usługi było 1.000,00 zł, na artykuły spożywcze 500 zł i wydali 600 zł. Ona powinna wiedzieć o tym wcześniej, żeby przesunąć.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, czy my możemy liczyć w drugim półroczu na środki, które nie były zaplanowane, a mogą się pojawić.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że nic na razie nie słychać. Nigdzie nie jest napisane, żeby coś dodatkowego nam wpłynęło.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor powiedział, że mówił ostatnio na sesji o środkach na obronę cywilną i ochronę ludności. Dodał, że 6 sierpnia p. Wojewoda uruchomił nabór na zadania związane z ochroną ludności i obroną cywilną. Prawdopodobnie będzie to 200 tys. zł na nasz samorząd, które ma być wydatkowane na wszystkie zadania związane z ochroną ludności i obroną cywilną oraz zgodne z naszym planem. Z informacji medialnych mają one trafić do 30 września i mamy je wydatkować do 31 grudnia. Najogólniej będzie to: doposażenie częściowo straży, na zarządzanie kryzysowe. Nakreślił sprawę.

Radny p. Mariusz Czarnomski zapytał, czy są to środki od p. Marszałka.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że nie, są to środki rządowe w dyspozycji p. Wojewody. Przedstawił planowane zakupy z tych środków. Dodał, że do tych środków nic nie dokładamy.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, czy występowaliśmy, czy będziemy występować do Ministra Finansów o tzw. „kroplówkę”.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że nie, bo w tym roku nic takiego nie ma.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński dopytał, czy nie istnieje takie źródło dochodów.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że nie.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, a jakieś inne.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że nie.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor nakreślił, o czym mówiono na wczorajszej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

O godz. 11:33 obrady opuścił radny p. Mariusz Czarnomski.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński podsumował omawiany punkt przedstawiając pokrótce informacje z realizacji budżetu w I półroczu. Dopytał, czy w drugim półroczu jest planowana pożyczka.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że nie ma w planie, bo nie można było tego wpisać.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, czy planujemy zaciągnięcie pożyczki.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że tak. Dodał, że z zielonej transformacji miast. Nakreślił, jej zasady. Dodał, że decyzja będzie szła przez radę.

Ad pkt 3.

Informacja z jednostek budżetowych o stanie planów finansowych do końca roku budżetowego 2025r.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że z przedstawionych zestawień:

- w ZPO w Bieżuniu brakuje 1.580.000,00 zł;
- w SSP w Sławęcinie brakuje 373.500,00 zł;
- w Urzędzie Miasta i Gminy w Bieżuniu wraz z M-GOK w Bieżuniu, klubem sportowym i M-GBP w Bieżuniu brakuje 300.785,00 zł;
- w Zakładzie Komunalnym w Bieżuniu brakuje 427.650,00 zł.

Radny p. Marek Żurawski zapytał, skąd wziąć te pieniądze.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że razem z p. burmistrzem liczą na pozytywne rozpatrzenie wniosku o pożyczkę. Dodała, że innego wyjścia nie ma.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor powiedział, że tak z planu wychodzi, ale nie są w stanie określić, czy to będzie tyle. Te 2 mln zł też w całości nie można zrealizować, bo większość to jest M-GOK, a jest on realizowany w etapach, więc nie można przedstawić faktury, że ten cały etap zielony został zrealizowany. Nie są w stanie przewidzieć tego, co się rozpoczęło teraz na początku roku szkolnego w szkołach, bo jeszcze inne sytuacje mogą wystąpić.

Radna p. Izabela Nadolska powiedziała, że braki we wszystkich instytucjach wynikają z tego, że plany były zmniejszane ze względu na to, że trzeba było dopiąć budżet. Nie jest tak, że plany wzrosły, tylko jest potrzeba dołożenia tego, co było planowane na początku, a wyliczane w tamtym roku, że będzie potrzeba. Nie do końca wiadomo, jakie to będą koszty, ponieważ te kalkulacje, które przedstawiały jednostki były na 30 czerwca. W tym zakresie to można określić ile potrzeba na wynagrodzenia, bo jest to coś stałego, ale różne inne koszty żadna jednostka nie jest w stanie przeliczyć, bo są sytuacje awaryjne, które wychodzą.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że wychodzi na to, że plany były przygotowane z takim deficytem.

Radna p. Izabela Nadolska odpowiedziała, że plany pierwotne składane do gminy były przygotowane tak, żeby starczyło jednostkom. W momencie, gdy był zatwierdzany budżet gmina była zmuszona ciąć, żeby go dopiąć, co roku jest tak robione. W tym momencie poproszono jednostki o przedstawienie ile potrzebują (w oparciu, co im przyznano w tamtym roku), żeby dopiąć do końca grudnia. Oni szacując wydatki od stycznia do końca czerwca oszacowali ile potrzebują do końca roku.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński przedstawił, jak to wyglądało w jego jednostce. Nie wie, jak to będzie wyglądało tutaj, bo jest to dość duża kwota dla naszego budżetu. Zapytał, czy z tych wykazanych braków można by było z czegoś zrezygnować i czy uda się o coś zmniejszyć.

Skarbnik Gminy p. Katarzyna Budzich odpowiedziała, że jak policzyła to na płace wychodzi 2.024.450,00 zł. Dodała, że jedynie na bieżących wydatkach coś można zaoszczędzić.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor powiedział, że w urzędzie jest dużo mniej pracowników niż rok temu, a np. w Sławęcinie jest 35 uczniów z arkusza, a 25 zatrudnionych nauczycieli; w Biezuńu w związku z tym, że jest czwarty autobus, to jest problem z opiekunką do autobusu. Dodał, że to, co się pojawiło, że następny nauczyciel na urlopie, to jest kolejnym kosztem. Poinformował, że została podpisana przez p. Prezydenta nowelizacja Karty Nauczyciela, która daje uprawnienia nauczycielom przy przejściu na emeryturę otrzymania trzymiesięcznej odprawy emerytalnej i sześciomiesięcznej odprawy zakończenia stosunku pracy. Jest ponad dziesięciu nauczycieli, którzy nabywają, mają nabyte lub nabędą prawa i w styczniu przejdą na emeryturę, to jest ponad milion złotych na odprawy gdyby wszyscy się zdecydowali. Przedstawił, jakie są to koszty pracownicze. Zwraca się do jednostek, żeby przy zapotrzebowaniu na środki wskazywały, na co te pieniądze, żeby pokazywały, że są niezbędne na tą chwilę. Liczy u siebie pokazując, że można zwiększając jakoś obowiązki. Nadmienił, że pracownicy liczyliby na podwyżki, ale w kwietniu otrzymali informację, że ich nie będzie, bo nie ma środków. Największym kosztem 94% w oświacie to są koszty pracownika. Środków przychodzi 1.100.000,00 zł, czy 1.200.000,00 zł. Teraz jest jedna kwota bez wyodrębnień.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, czy to rozwiązanie jest korzystniejsze dla nas.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że nie. Dodał, że może dla dużych samorządów. Przedstawił, jak to wygląda w innych samorządach. Budżet nasz jest 37 mln zł, ale jest tam 7.200.000,00 zł z Polskiego Ładu, 1.900.000,00 zł na Sadłowo, pieniądze od p. Marszałka (gdzieś milion złotych). Nasz przyjmowany budżet jest po metryczkach z Ministerstwa Finansów – 17 mln zł, czy 18 mln zł i 3 mln zł z podatków.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński przedstawił informację z M-GOPS w Biezuńu dotyczącą planów finansowych.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor powiedział, że zadania realizowane przez M-GOPS są finansowane z państwa, samorząd nie dokłada, ale utrzymanie, koszty pracownicze są po naszej stronie. Przedstawił strukturę M-GOPS. Dodał, że są pracownicy na zastępstwo na najniższym i zmniejszyło się zatrudnienie, dlatego tych środków wystarcza. Oni zgłaszają, żeby dać im podwyżkę, bo mają bardzo niskie zarobki.

Radny p. Ryszard Gadomski zapytał, czy dotyczy to większości pracowników.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że większości, bo większość jest świeżych pracowników, którzy są na zastępstwie.

Dyskutowano o wynagrodzeniach w różnych jednostkach.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zwrócił się do p. burmistrza, żeby skupić się na ściągłości podatków i szukać środków, a także żeby burmistrzowie naciskali na samorząd centralny, żeby te środki pomocowe były.

Ad pkt 4.

Roczne sprawozdanie z działalności Komisji Budżetu, Planowania, Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych i Strategii Rozwoju Gminy Rady Miejskiej w Bieżuniu za rok 2024.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński przedstawił roczne sprawozdanie z działalności Komisji Budżetu, Planowania, Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych i Strategii Rozwoju Gminy Rady Miejskiej w Bieżuniu za rok 2024.

Radny p. Marek Żurawski zapytał, ile było wniosków.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński odpowiedział, że 13.

Radny p. Marek Żurawski zapytał, ile było zrealizowanych.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński odpowiedział, że jeden na pewno. Odcinek drogi Dębsk – Karniszyn-Parcele, w zasadzie cała droga do Sadłowa w poprzedniej i w tej kadencji została zrealizowana.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński przeprowadził głosowanie nad przyjęciem rocznego sprawozdanie z działalności Komisji Budżetu, Planowania, Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych i Strategii Rozwoju Gminy Rady Miejskiej w Bieżuniu za rok 2024. W wyniku głosowania przyjęto jednogłośnie sprawozdanie „za” głosowało 6 członków Komisji, 1 członek „nieobecny” (radny p. Mariusz Czarnomski).

Ad pkt 5.

Wolne wnioski i informacje.

- Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu p. Barbara Rogowska powiedziała, że wpłynęło do wiadomości pismo radnej p. Małgorzaty Czerwińskiej dotyczące wykorzystania środków finansowych ze sprzedaży działki z zabudowaniami po byłej zlewni mleka w Kobylej Łące. Odczytała jego treść.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor powiedział, że środki finansowe są w gestii rozdzielania przez radnych. Zrobił orientację, jaki byłby koszt projektu na tą drogę. Wacha się on do 300 tys. zł. Przedstawił, co wiązałoby się z budową tej drogi. Dodał, że wpłynęły środki ze sprzedaży tej działki w kwocie 50 tys. zł. Nakreślił, jaki inny majątek gminy został sprzedany.

Radna p. Katarzyna Kowalska powiedziała, że jak na Kobylej Łące zostało sprzedane, to pieniądze powinny wrócić na tą wioskę.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że wtedy też na Biezuń ponad 200 tys. zł.

Radna p. Izabela Nadolska powiedziała, że gdybyśmy nawet chcieli przekazać te pieniądze na Kobylą Łakę to jest 50 tys. zł, a projekt ok. 300 tys. zł.

Dyskutowano o stanie dróg i możliwościach ich zrobienia.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor powiedział, że on nie zdecyduje. Jego odpowiedź na to pismo będzie, że nie ma środków w budżecie na tą chwilę.

Radny p. Marek Żurawski zaproponował, żeby w przyszłym roku w granicach 50 tys. zł coś zrobić.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, czy remonty tam robione w świetlicy były ze środków zewnętrznych, czy z budżetu.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że z budżetu, musiałby sprawdzić.

Radny p. Ryszard Gadomski powiedział, że trzeba wykazać, jaki był wkład.

Dyskutowano o inwestycjach, jakie były prowadzone.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że byłby za tym, żeby tą niepisaną tradycję utrzymać tylko ona nie działa dla nas. Dodał, że w Bieźuniu ona nie działa, natomiast wioski potrafią o tą tradycję zadbać i pilnować. Jeżeli jest w tej chwili taka sytuacja budżetu, że mamy braków prawie 3 mln zł do tego, żeby pokryć planowane funkcjonowanie, to wszystkie środki trzeba przeznaczyć na dokończenie tych inwestycji.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że środki na M-GOK są zapisane w budżecie, ale ich nie ma. Jak jest płatność to jest nasza faktura, nasz udział, potem zgłaszane jest do Banku Gospodarstwa Krajowego i oni przelewają pieniądze, a my odsyłamy. Dodał, że jeden dzień te pieniądze się pojawiają u nas na koncie. Przedstawił szczegóły dotyczące promesy.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że zgadza się z p. burmistrzem. Dodał, że w tej sytuacji, w której jesteśmy to nie możemy czegośkolwiek planować, tylko musimy to zamknąć.

Dyskutowano o zadłużeniu gminy, budowie hali sportowej, rozbudowie budynku urzędu i inwestycji w Gołuszynie (inwestycjach z poprzednich kadencji).

- Radny p. Ryszard Gadomski powiedział, że sytuacja finansowa jest bardzo trudna i jedynym ratunkiem, drastycznym jest to, że robimy maksymalne podatki, które w zasadzie dotkną wszystkich mieszkańców. Wydaje mu się, że nikt nie będzie chciał tego robić. Ratunkiem byłoby powstawanie zakładów pracy, co jest trudne. Zapytał, o Rossmann i Biedronkę, bo było zainteresowanie pobudowania lokalu na terenie naszej gminy.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że do końca nie wie, ale będą dwa budynki.

Radna p. Ewelina Liszewska zapytała, z której strony będzie zjazd.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że z ul. Prostej.

Radna p. Ewelina Liszewska powiedziała, że ul. Prosta będzie do zrobienia, bo ciągle jeździ ciężki sprzęt.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że będzie droga. Dodał, że mają zrobić tak, żeby było estetycznie.

- Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, na jakim etapie jest sprawa biometanowni.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że jest propozycja wyjazdu dla 30-40 osób zainteresowanych.

O godz. 12:35 obrady opuścił radny p. Marek Żurawski.

- Radna p. Ewelina Liszewska zapytała, co w sytuacji, kiedy mieszkańcy się nie zgodzą sprzedać pod drogę. Dodała, że rozbiórka była uciążliwa dla mieszkańców, bo domy się trzęsły i kurzyło się.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński przedstawił, jak wyglądała sytuacja na ul. Polnej przy budowie drogi 541.

Radny p. Ryszard Gadomski powiedział, że mieszkańcy praktycznie całego Bieżunia odczuwali budowę drogi 541. Nakreślił sprawę.

- Radny p. Ryszard Gadomski odnośnie biometanowni powiedział, że stajemy przed wielkim dylematem. On wyraża chęć, żeby ta biometanownia powstała, ale z drugiej strony jest opór mieszkańców. Zastanawia się jak rozwiązać ten problem nie krzywdząc kogoś, ale też nie pozbawiać się dochodu.

Radna p. Ewelina Liszewska powiedziała, że ona jakby miała prawo odnośnie Biedronki, to by była przeciw.

Radny p. Ryszard Gadomski powiedział, że jeśli chodzi o subwencje rządowe, to trzeba zapomnieć o nich, bo słuchał dziś rano, że zbliżamy się do konstytucyjnej granicy, jeśli chodzi o deficyt budżetowy. Dodał, że gminy będą miały wielki problem sobie poradzić. Tak jak rozmawiał z p. burmistrzem, to utrzymanie szkół kosztuje 12 mln zł, przy budżecie 20-21 mln zł nie licząc inwestycji. Przypuszcza, że przyszły rok może być jeszcze gorszy. Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu p. Barbara Rogowska powiedziała, że słyszała, że inna gmina tylko czeka jak my zrezygnujemy z biometanowni. Dodała, że samochody będą jeździły do innej gminy tą samą drogą.

Ad pkt 6.

Zamknięcie posiedzenia.

Po wyczerpaniu porządku posiedzenia, o godz. 12:45 Przewodniczący Komisji Pan Krzysztof Grzegorz Jabłoński zamknął posiedzenie.

Do protokołu załącza się:

- listę obecności,
- Roczne sprawozdanie z działalności Komisji Budżetu, Planowania, Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych i Strategii Rozwoju Gminy Rady Miejskiej w Bieżuniu za rok 2024,
- pismo nr FN.3202.32.2025 z dn. 18.07.2025r. Skarbnik Gminy,
- pismo nr FN.3202.33.2025 z dn. 29.07.2025r. Skarbnik Gminy,
- pismo nr FN.3202.34.2025 z dn. 21.08.2025r. Skarbnik Gminy,
- pismo radnej p. Małgorzaty Czerwińskiej z dn. 12.08.2025r.

Protokołowała:

Izabela Sztybor

Przewodniczący Komisji
Budżetu, Planowania, Inicjatyw
Społeczno-Gospodarczych i Strategii
Rozwoju Gminy

Krzysztof Grzegorz Jabłoński